

Poznań, 15 maja 1949



ADRES REDAKCJI:
Poznań, Limanowskiego 11
ADMINISTRACJI:
Poznań, Ratajczaka 40 I p.

KONTO P. K. O. nr V-945
NR TELEFONU 518-55

PRENUMERATA:
rocznie . . . zł 380
kwartalnie . . . „ 90
pojedynczy numer „ 20

OGŁOSZENIA
drobne: 1 słowo . . zł 10
napis: 1 słowo . . „ 20
reklamy 1 cm² . . „ 20

Wychodzi 2 razy w miesiącu

Dzień 1 maja u emerytów w Poznaniu

W dniu 1 maja br. urządził poznański Związek Emerytów Państwowych akademię pierwszomajową, po której nastąpił wybór przedstawicieli na Walny Zjazd Delegatów Okręgowego Związku Emerytów w Poznaniu, wyznaczony na dzień 8 maja br. godz. 10.

Po zagajeniu zebrania, prezes Gizella udzielił głosu wiceprezesowi Związku Józefowi Kowalskiemu, który w rzeczowo ujętym referacie przedstawił znaczenie historyczne i powagę święta pierwszomajowego.

Maszerując dziś w pochodzie widzieliśmy morze sztandarów i transparentów z napisami na cześć *pierwszego maja* i klasy robotniczej — mówił ob. Kowalski.

Jakie jest podłoże historyczne i ideowe święcenia tego dnia, skąd wyszło hasło pierwszomajowe? Pierwszy maj to symbol walki klasy pracującej o poprawę bytu, o prawa polityczne i ogólnoludzkie, o ośmiodzinny dzień pracy.

To co dziś uważamy za słuszne, było przed laty sześćdziesięciu uważane za bunt, za bezcelne żądanie, albowiem dzień pracy trwał wówczas nie ośm, ale czternaście a nawet szesnaście godzin na dobę. Wszelkie odruchy i domagania się skrócenia czasu pracy, dla umożliwienia klasie robotniczej zajęcia się rodziną, domem, własnymi sprawami, kształcenia się ogólnego i fachowego tępięone były najostrzejszymi zakazami. O urządzaniu zgromadzeń, pochodów, głośnym wypowiadaniu się na temat nędzy robotniczej nie było mowy. O godzinie 5 rano rozpoczynali robotnicy pracę i trwali w niej do godziny 9 wieczorem a nawet dłużej. Walka robotników przeciwko kapitalistom, koncernom i fabrykantom wyzyskującym bezlitośnie pracowników, rozpoczęła się w Ameryce, gdzie powstała „Amerykańska Federacja Pracy”. Ona to uchwaliła na swym czwartym Zjeździe w St. Louis w r. 1888 uznanie dnia 1 maja za początek akcji o ośmiodzinny dzień pracy. W parę miesięcy później,

bo w lipcu 1889, tj. 60 lat temu, pierwszy międzynarodowy kongres robotniczy, obradujący w Paryżu uchwalił następującą rezolucję:

„Postanawia się przeprowadzić wielką manifestację międzynarodową w ustalonym raz na zawsze dniu, aby we wszystkich krajach i wszystkich miastach lud pracujący przedstawił w tym dniu władzom żądanie ustawowego ustalenia ośmiodzinnego dnia pracy, oraz wykonania wszystkich „innych” żądań Międzynarodówki. W obce tego, że taka manifestacja wyznaczona już została przez Amerykańską Federację Pracy na dzień 1 maja, data zostaje przyjęta również dla manifestacji międzynarodowej”.

Przebieg pierwszej demonstracji zbiorowej w dniu 1 maja 1890, wykazał, że poczucie solidarności międzynarodowej klasy robotniczej jest głębokie. Demonstrowano w Austrii, Francji, Hiszpanii, w Niemczech i Włoszech. Odtąd stał się pierwszy maj tradycyjnym dniem walki klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy o swoje prawa, dniem międzynarodowej solidarności robotniczej.

Wielkie są tradycje 1 maja w Polsce Kongresowej. Już dzień 1 maja 1890 upłynął pod znakiem strajków i demonstracji. W r. 1892 robotnicy Łodzi i okolic rozpoczęli dnia 1 maja pięciodniowy strajk powszechny, poparty strajkami solidarnościowymi w innych miastach polskich, we Lwowie pod przewodnictwem Daszyńskiego, gdzie doszło do starcia z austriacką policją i wojskiem oraz w miastach rosyjskich. Koło Centralne robotników petersburskich pisało wówczas do strajkujących robotników łódzkich: „Gdy padnie carat, przekonamy Was, że między narodem rosyjskim a polskim nie ma nienawiści. Istniała ona tylko między panami z którymi my nic wspólnego nie mamy.

Demonstracje pierwszomajowe w Polsce miały charakter bojowy i rewolucyjny. W demonstracjach pierwszomajowych uczestniczyły dziesiątki